

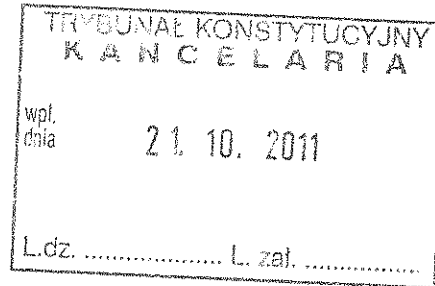


RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 20 października 2011 r.

PG VIII TK 70/11

SK 16/11



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną A K , wnioskującego o stwierdzenie, że: „art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.), w zakresie, w jakim nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, w stosunku do której w toku przewodu doktorskiego zapadły pozytywne uchwały wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 powołanej ustawy, jest niezgodny z art. 73 w związku z art. art. 2, 7 i 31 ust. 3 Konstytucji RP”

- na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

przepis art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.), rozumiany w ten sposób, że nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego

doktora osobie, w stosunku do której w toku przewodu doktorskiego zapadły pozytywne uchwały wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 powołanej ustawy, nie jest niezgodny z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

A K wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną, przytoczoną na wstępie niniejszego stanowiska.

Powyższa skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

W dniu lutego 2007 r. Rada Naukowa

w W

(dalej: Rada Naukowa) podjęła uchwałę w sprawie otwarcia przewodu doktorskiego Skarżącego.

W latach 2007-2008 Rada Naukowa i powołana przez nią komisja doktorska podejmowały kolejne uchwały w toku przewodu doktorskiego Skarżącego, przewidziane w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) [dalej: ustawa z dnia 14 marca 2003 r. lub ustawa o stopniach naukowych].

Komisja doktorska przyjęła rozprawę doktorską Skarżącego i dopuściła ją do publicznej obrony.

W listopada 2008 r. przed Radą Naukową odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej Skarżącego, po której Rada Naukowa, na niejawniej części posiedzenia, bezwzględną większością głosów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej Skarżącego, i jednocześnie, nadała Skarżącemu stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych wobec niezyskania przez uchwałę o tej treści bezwzględnej większości głosów.

Od uchwały Rady Naukowej o nienadaniu stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych Skarżący wniósł odwołanie do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów w Warszawie (dalej: Centralna Komisja). Centralna Komisja decyzją z października 2009 r., działając na podstawie art. 21 ust. 2 ustawy o stopniach naukowych, utrzymała w mocy zaskarżoną uchwałę.

Na wymienioną decyzję Centralnej Komisji Skarżący wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który wyrokiem z maja 2010 r., sygn. , skargę oddalił.

Następnie Skarżący wniósł skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który wyrokiem z grudnia 2010 r., sygn. , skargę prawomocnie oddalił.

Naruszenie praw i wolności konstytucyjnych Skarżący łączy z wyrokami: Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z maja 2010 r. oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego z grudnia 2010 r. (*vide* - uzasadnienie skargi, s. 2).

W ocenie Skarżącego, powołane wyroki sądowe naruszają Jego prawa konstytucyjne, przede wszystkim prawo do wolności nauki i badań naukowych, wyrażone w art. 73 Konstytucji.

Jako uzupełniające, pozostające w związku z art. 73 ustawy zasadniczej, wzorce kontroli Skarżący wskazuje: art. 2 Konstytucji, wyrażający zasadę demokratycznego państwa prawnego, art. 7 ustawy zasadniczej, formułujący zasadę praworządności, oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyrażający zasadę proporcjonalności.

Naruszenia konstytucyjnych praw i wolności Skarżący upatruje w błędnym przyjęciu, „iż pomimo spełnienia przez skarżącego wszystkich przesłanek, wymienionych w art. 12 ust. 1 pkt 1-3 oraz w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n. (ustawy z dnia 14 marca 2003 r. - przyp. wł.) rada jednostki organizacyjnej mogła odmówić skarżącemu nadania stopnia naukowego w sytuacji, gdy

pomiędzy głosowaniem nad przyjęciem publicznej obrony rozprawy doktorskiej (art. 14 ust. 2 pkt 4 u.s.n.) a głosowaniem nad nadaniem stopnia naukowego doktora (art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n.) nie są przeprowadzane żadne czynności przewodu doktorskiego, w których uczestniczy doktorant i które mogłyby ewentualnie wpłynąć na negatywny wynik ostatniego głosowania. W rezultacie skarżący nie uzyskał stopnia naukowego, który potwierdzałby jego szczególne kwalifikacje w określonym zakresie wiedzy, mimo że spełnił wszystkie ustawowe przesłanki, zaś uchwała rady powinna mieć wyłącznie charakter deklaratoryjny i związany, skoro przyznanie stopnia naukowego jest w istocie dyspensacją od spenalizowanego zakazu posługiwania się stopniem naukowym, związanego z wyrażoną w art. 73 Konstytucji RP wolnością nauki i badań naukowych” (uzasadnienie skargi, s. 3).

W dalszej części uzasadnienia skargi Skarżący wskazuje, że w orzecznictwie sądów administracyjnych, w zakresie interpretacji i stosowania zaskarżonej normy dekodowanej z art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r., wykształciła się jednolita linia orzecznicza, która, zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, podlega kontroli konstytucyjności.

Sądy administracyjne interpretują powołane przepisy w ten sposób, że rozwiązanie, zgodnie z którym czynności przewodu doktorskiego, określone w art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r., kończą się odrębnymi uchwałami, jest celowym działaniem racjonalnego ustawodawcy, wskazującym, iż podjęcie pozytywnych uchwał, odnoszących się do poszczególnych czynności przewodu doktorskiego, nie przesądza pozytywnej uchwały o nadaniu stopnia doktora, bowiem również i ta uchwała, podobnie jak poprzednie, ma autonomiczny charakter (nie jest ona jedynie formalnym zakończeniem przewodu doktorskiego).

Uzupełniająco Skarżący podnosi, iż nie zna żadnego prawomocnego orzeczenia sądów administracyjnych, w którym znalazłby akceptację odmienny pogląd na wykładnię kwestionowanych w skardze przepisów.

W dalszej części uzasadnienia skargi Skarżący wskazuje na ewidentny, w Jego ocenie, błąd w wykładni kwestionowanych przepisów, który wynika z niedostatecznego zrozumienia odmienności procedur w przewodach doktorskim i habilitacyjnym. Skarżący, aprobuując ustalony w orzecznictwie sądów administracyjnych pogląd, że wykład habilitacyjny jako ostatni etap przewodu habilitacyjnego nie ma tylko charakteru formalnego i podlega merytorycznej ocenie, jednocześnie zastrzega, iż pogląd ten nie może być rozszerzany w drodze analogii na rozstrzygnięcia zapadłe w przewodach doktorskich, bowiem w odróżnieniu od przewodu habilitacyjnego, „w przewodzie doktorskim po czwartym głosowaniu (w przedmiocie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej) nie ma już żadnej czynności ocennej - głosowanie piąte (w przedmiocie nadania stopnia doktora) następuje bezpośrednio po pozytywnym wyniku poprzedniego głosowania” (uzasadnienie skargi, s. 7).

Skarżący podkreśla, że utrwalona w orzecznictwie sądowno-administracyjnym wykładnia przepisów art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. z zastosowaniem analogii do przepisów o przewodach habilitacyjnych jest błędna i prowadzi do naruszenia Jego konstytucyjnych praw i wolności.

W kolejnym fragmencie uzasadnienia skargi Skarżący, powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądy doktryny, stwierdza, że „[w]yrażoną w art. 73 Konstytucji wolność prowadzenia badań naukowych należy oceniać w aspektach realnych i rzeczowych możliwości prowadzenia takowych badań. Przy analizie zgodności kwestionowanej regulacji ustawowej z art. 73 Konstytucji należy oceniać nie tylko naruszenie tej wolności wprost - poprzez nieuzasadnioną ingerencję ze strony państwa w przedmiot i metody badań naukowych, lecz także pośrednio. Oceny wymaga okoliczność: czy poprzez stworzenie nieuzasadnionej (niesprawdzalnej; nie podlegającej weryfikacji, ani kontroli zewnętrznej - sądowej) bariery, uniemożliwiającej uzyskanie stopnia naukowego osobie, która spełniła wszystkie wymagania przewidziane w ustawie

do nadania jej tegoż stopnia, nie zostaje ograniczona wolność prowadzenia badań w stopniu, pozwalającym stwierdzić niezgodność zakwestionowanego przepisu ustawy z Konstytucją. Dla stwierdzenia, że wolność prowadzenia badań nie jest naruszana nie wystarczy bowiem wykazanie, że potencjalnie możliwa jest realizacja prowadzenia badań naukowych poza środowiskiem akademickim. Takie rozumienie treści art. 73 Konstytucji nie wydaje się być trafne. Sprowadza się wówczas ową wolność prowadzenia badań jedynie do często iluzorycznej, potencjalnej (możliwej, ale niepewnej) drogi, która w żadnym razie nie jest drogą powszechną, a li tylko drogą wyjątkową i w praktyce niespotykaną. (...)

Wykładnia stosowana konsekwentnie przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów oraz sądy administracyjne (mając na uwadze to, że w realiach niniejszej sprawy doktorant spełnił wszelkie prawem przewidziane wymagania: przedstawił i obronił rozprawę) *sui generis* czyni pewne ograniczenie wolności prowadzenia badań poprzez odesłanie doktoranta na etap co prawda umożliwiający prowadzenie przez niego badań, ale w żadnym razie nie dający możliwości pełnego korzystania z tej konstytucyjnej wolności. Prowadzi to do rezultatów nieakceptowanych z punktu widzenia praworządności, gdyż nie można z wyjątku, jakim jest prowadzenie badań naukowych poza środowiskiem akademickim i naukowym, stwarzać reguły. Jakikolwiek ograniczenia i bariery administracyjne w uzyskaniu stopnia naukowego wobec osób spełniających wszelkie wymagania ustawowe, które wykluczają możliwość prowadzenia przez te osoby badań w instytucjach naukowych i akademickich (a więc w środowisku, które z istoty swej jest przeznaczone do prowadzenia badań), mogą być poddane kontroli Trybunału pod kątem zgodności z wzorcem konstytucyjnej wolności wyrażonej w art. 73 Ustawy Zasadniczej. (...)

Jeśli zatem osoba spełniająca wymagania ustawowe do nadania jej stopnia naukowego nie może prowadzić (kontynuować) badań naukowych w środowisku akademickim, gdyż z powodów nieokreślonych w ustawie nie uzyskuje stopnia naukowego, to jest to przejaw ograniczenia konstytucyjnej wolności prowadzenia

badania, a sama możliwość prowadzenia tych badań poza sferą akademicką nie sanuje tego ograniczenia. Skoro też brak jest jakichkolwiek przesłanek ustawowych do odmowy nadania stopnia naukowego doktora osobie, która przedstawiła i obroniła pracę doktorską, to ograniczenie w ten sposób możliwości prowadzenia przez nią badań nie znajduje cech proporcjonalności, a nadto brak takich przesłanek i całkowita dowolność w orzekaniu o nadaniu stopnia nie odpowiada istocie państwa prawnego” (uzasadnienie skargi, s. 16-18).

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 maja 2011 r. wezwano pełnomocnika Skarżącego do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej „przez:

- 1) wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa przysługujące skarżącemu, wynikające z art. 2, art. 7, art., 31 ust. 3 oraz art. 73 Konstytucji, zostały naruszone przepisem będącym - zdaniem skarżącego - podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia w jego sprawie,
- 2) wyjaśnienie, w jaki sposób przepis stanowiący przedmiot skargi prowadzi do naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego”.

Odnosząc się do powołanego Zarządzenia, Skarżący stwierdził, że „ustawodawca ograniczył ustawowo wolność nauki i badań naukowych, wyrażoną w art. 73 Konstytucji, z uwagi na potrzebę ochrony porządku publicznego. W tym celu wprowadzono do porządku prawnego stopnie naukowe (w tym stopień doktora) i zapewniono ich karnoprawną ochronę. U.s.n. wprowadza reglamentację stopni naukowych i określa warunki ich nadawania oraz wskazuje organy uprawnione do działania w imieniu państwa w tym zakresie. Z kolei norma sankcjonująca względem reglamentacji stopni naukowych zawarta jest w art. 61 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - *Kodeks wykroczeń* (Dz. U. z 2007 r. Nr 109, poz. 756 z późn. zm.; dalej jako k.w.), zamieszczonym w rozdziale VIII, obejmującym wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu. Przepis ten wprowadza karę grzywny lub nagany za przywłaszczenie stopnia naukowego, a zatem wprowadza ustawowy, prewencyjny zakaz posługiwania się

stopniami naukowymi, przy czym dyspensację od tego zakazu wprowadza nadanie stopnia naukowego na podstawie przepisów u.s.n.

Ograniczenie wprowadzone przez ustawodawcę w przepisach, które były podstawą orzekania w sprawie skarżącego, tj. art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n., narusza konstytucyjną wolność nauki i badań naukowych poprzez wprowadzenie arbitralności i niczym nie skrepowanej dowolności do procedury nadawania stopnia doktora. Rada jednostki organizacyjnej prowadząca przewód doktorski **nie ma bowiem obowiązku nadania stopnia doktora** osobie, spełniającej wszystkie przesłanki wynikające z art. 12 ust. 1 i po pozytywnym zakończeniu wszystkich czynności przewodu doktorskiego (podjęciu pozytywnych uchwał), które wymieniono w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n. Ustawodawca - nie wprost - wprowadził do regulacji u.s.n. możliwość odmowy nadania stopnia naukowego doktora bez jakiegokolwiek uzasadnienia, na zasadzie dowolności. Takie postępowanie narusza istotę konstytucyjnej wolności nauki i badań naukowych z art. 73 Konstytucji. Skoro bowiem ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie prewencyjnego zakazu posługiwania się stopniami naukowymi, to zobowiązany jest do ścisłego określenia przesłanek dyspensujących od kary przewidzianej w k.w. Innymi słowy: każdy, kto chciałby posługiwać się stopniem naukowym, powinien odnaleźć w przepisach u.s.n. dokładnie skonkretyzowane zasady nadawania stopnia, umożliwiające mu - po ich spełnieniu - legalne posługiwanie się tym stopniem, co stanowić będzie realizację konstytucyjnej wolności nauki i badań naukowych, o której mowa w art. 73 Konstytucji. Jako naruszającą konstytucyjny porządek Rzeczypospolitej Polskiej należy zakwalifikować sytuację, w której uzyskanie reglamentowanego stopnia naukowego nie jest poddane skonkretyzowanym rygorom ustawy, lecz wynikiem tajnego głosowania, którego uczestnicy nie mają nawet obowiązku sporządzenia uzasadnienia, pozwalającego na ocenę, czy istotnie zaszły jakieś okoliczności, mogące stanowić podstawę odmowy nadania stopnia. Ustawodawca nie daje odpowiedzi na pytanie; jakie

przesłanki mogą stanowić podstawę odmowy nadania stopnia naukowego doktora w sytuacji, gdy doktorant spełnił wszystkie przesłanki zawarte w art. 12 ust. 1 u.s.n., zaś wcześniej podjęto pozytywne uchwały w przewodzie doktorskim, wyliczone w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n.? Brak takich przesłanek uniemożliwia doktorantowi uzyskanie stopnia naukowego, potwierdzającego jego szczególne kompetencje w danej dziedzinie i dyscyplinie naukowej oraz skorzystanie w szerszym zakresie z wolności nauki i badań naukowych” (pismo procesowe Skarżącego z dnia 17 maja 2011 r., s. 3-4).

Ponadto, zdaniem Skarżącego, „jest ewidentne, iż zakwestionowane przepisy u.s.n. nie spełniają wymogu dostatecznej określoności, bowiem pozostawiają otwarty katalog przyczyn, z powodu których rada jednostki organizacyjnej prowadzącej przewód doktorski może odmówić nadania stopnia doktora. Ponadto nie jest możliwe skontrolowanie zasadności odmowy”, oraz, że zakwestionowane przepisy nie spełniają wymogów przyzwoitej legislacji i związanego z nim bezpośrednio wymogu proporcjonalności, ponieważ „<przekroczenie pewnego poziomu niejasności przepisów prawnych stanowić może samoistną przesłankę stwierdzenia ich niezgodności zarówno z przepisem wymagającym regulacji ustawowej określonej dziedziny (np. ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw, art. 31 ust. 3 zdanie 1 Konstytucji), jak z wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadą państwa prawnego> (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2001 r., sygn. akt K 33/00, OTK nr 7A/2001, poz. 217)” [op. cit., s. 6].

Z kolei naruszenie art. 7 Konstytucji Skarżący dostrzega w „pozostawieniu organom stosującym prawo nadmiernego zakresu swobody i uznaniowości w reglamentacji wolności nauki i badań naukowych w procedurze nadawania stopni naukowych. Skarżący zarzuca ustawodawcy, że rezygnując z określenia w ustawie zamkniętego katalogu przesłanek niezbędnych do uzyskania stopnia naukowego doktora i pozostawiając decyzję w tej kwestii organom administracji publicznej, naruszył istotę reglamentacji dostępu do stopni

naukowych, a w rezultacie spowodował niepewność w sferze konstytucyjnej wolności nauki i badań naukowych” (tamże).

Na wstępie należy zauważyć, iż zarzuty Skarżącego mogą się odnosić wyłącznie do ostatecznego orzeczenia, jakim w niniejszej sprawie jest wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia grudnia 2010 r., sygn.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie pozostawia bowiem wątpliwości co do tego, że orzeczenie jest „ostateczne”, w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, wówczas, gdy nie może już ulec zmianie wobec wyczerpania przewidzianych w danej procedurze wszystkich możliwości „uruchamiania kolejnych postępowań przed sądami czy organami administracji publicznej” (*vide* - postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 5 grudnia 1997 r., sygn. Ts 14/97, OTK ZU nr 1/1998, poz. 9, s. 40-42; z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. SK 40/09, OTK ZU seria A nr 1/2011, poz. 6 i z dnia 21 września 2005 r., sygn. SK 32/04, OTK ZU seria A nr 8/2005, poz. 95 oraz wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU seria A nr 9/2007, poz. 108; z dnia 17 lutego 2009 r., sygn. SK 10/07, OTK ZU seria A nr 2/2009, poz. 8 i z dnia 2 grudnia 2010 r., sygn. SK 11/10, OTK ZU seria A nr 10/2010, poz. 131).

Inaczej mówiąc, orzeczenie jest wtedy „ostateczne”, gdy skarżącemu nie przysługuje już żaden środek zaskarżenia.

Orzeczenie „ostateczne” nie oznacza więc orzeczenia prawomocnego, lecz takie, którego nie można już zaskarżyć (potencjalnie zmienić).

Tymczasem skarga konstytucyjna A. K dotyczy zarówno prawomocnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z maja 2010 r., sygn. , o oddaleniu skargi na decyzję Centralnej Komisji w przedmiocie odmowy nadania Skarżącemu stopnia naukowego, jak i wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, oddalającego

skargę kasacyjną od wyżej wymienionego wyroku WSA w Warszawie.

Wprawdzie w obu powołanych wyrokach sądy potwierdziły takie rozumienie przepisów ustawy o stopniach naukowych, które Skarżący uznał za niekonstytucyjne, niemniej za „ostateczny”, w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, może zostać uznany jedynie wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przedmiotem zaskarżenia Skarżący uczynił przepis art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 14 marca 2003 r.

W art. 12 ust. 1 tej ustawy określono, że „[s]topień doktora nadaje się osobie, która:

- 1) posiada tytuł zawodowy magistra, magistra inżyniera, lekarza lub inny równorzędny;
- 2) zdała egzaminy doktorskie w zakresie określonym przez radę jednostki organizacyjnej;
- 3) przedstawiła i obroniła rozprawę doktorską.”.

Zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy o stopniach naukowych, „[c]zynności przewodu doktorskiego kończą się uchwałami rady jednostki organizacyjnej w przedmiocie:

- 1) wszczęcia przewodu doktorskiego i wyznaczenia promotora;
- 2) wyznaczenia recenzentów;
- 3) przyjęcia rozprawy doktorskiej i dopuszczenia jej do publicznej obrony;
- 4) przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej;
- 5) nadania stopnia doktora (podkr. wł.).”.**

Skarżący kwestionuje rozumienie zaskarżonych przepisów, które nie tworzy po stronie właściwej jednostki obowiązku nadania stopnia naukowego (podjęcia pozytywnej uchwały wymienionej w art. 14 ust. 2 pkt 5 tej ustawy) w sytuacji, gdy kandydat spełnia wszystkie wymagania określone w art. 12 ust. 1 pkt 1-3, czyli w toku przewodu doktorskiego uzyskał pozytywne uchwały

wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. Zdaniem Skarżącego, przepis art. 14 ust. 2 pkt 5 ustawy o stopniach naukowych wskazuje jedynie na obligatoryjną formę zakończenia przewodu doktorskiego, po spełnieniu warunków z pkt 1-4 tego przepisu, nie stanowi natomiast, podlegającego merytorycznej ocenie, odrębnego etapu przewodu doktorskiego.

Kwestionowane przez Skarżącego rozumienie zaskarżonych przepisów, jak On sam słusznie podkreśla, zostało ukształtowane w orzecznictwie sądowym.

Niemniej takie rozumienie zaskarżonych przepisów sądy wywodzą z art. 12 ust. 1 oraz z art. 14 ust. 2 (pkt 1-5) ustawy z dnia 14 marca 2003 r.

W dotyczącym Skarżącego (ostatecznym) wyroku z grudnia 2010 r., sygn. , Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że „uchwała o nadaniu stopnia naukowego doktora ma charakter aktu samodzielnego właściwej rady (np. wydziału czy naukowej), co wynika chociażby z odrębnego usytuowania tego etapu w enumeracji zawartej w art. 14 ust. 2 ustawy. Głosowanie w tej sprawie - wbrew twierdzeniu skarżącego - jest kompleksową oceną całego przewodu doktorskiego Doktoranta, w tym wszystkich wymienionych w art. 12 tej ustawy przesłanek warunkujących nadanie stopnia naukowego doktora, a nie tylko oceną przedstawionej przez niego rozprawy doktorskiej i jej publicznej obrony. W tej sytuacji uchwała o nadaniu stopnia naukowego nie ma charakteru li tylko deklaratoryjnego i nie jest czystą formalnością czy automatycznym powtórzeniem wyników głosowania z etapu (ów) wcześniejszego (ych). Wprost przeciwnie, poczynione i wypowiedziane w toku przewodu doktorskiego oceny dotyczące umiejętności doktoranta (w zakresie określonym w art. 14 ust. 2) i przedstawionej przez niego rozprawy, mogą spowodować, że poszczególni członkowie Rady - mimo pozytywnych głosowań na wcześniejszych etapach przewodu - zmieniają zdanie i zagłosują w głosowaniu tajnym przeciwko nadaniu doktorantowi stopnia doktora. Jak to trafnie ujął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 26 kwietnia 1996 r., III ARN 86/95 (OSNP 96/21/315) - <ktokolwiek poddaje się jakimkolwiek

recenzjom (...) musi się zawsze liczyć z tym, że może spotkać się również z recenzjami, których w najgłębszym przekonaniu nie będzie w stanie osobiście zaakceptować. Nikt bowiem nie przyjmuje chętnie otwartej dyskwalifikacji własnych umiejętności, talentu czy wiedzy>. Z tymi samymi skutkami musi liczyć się osoba, która swój dorobek naukowy i umiejętności poddaje ocenie Rady Naukowej, która swój werdykt podejmuje działając *in pleno* w głosowaniu tajnym, co oznacza, że żaden z głosujących nie tylko nie musi uzasadniać swego stanowiska, ale nawet nie wolno jest mu go uzewnętrzniać” (LEX nr 745104; *vide* też - wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 8 października 2007 r., sygn. I OSK 1101/07, LEX nr 420145; z dnia 16 lutego 2010 r., sygn. I OSK 1325/09, LEX nr 591238 i z dnia 26 maja 2010 r., sygn. I SA/Wa 106/10, LEX nr 599500 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 25 maja 2009 r., sygn. I SA/Wa 301/09, LEX nr 546898).

W tej sytuacji, skoro rzeczywistą treścią zarzutu Skarżącego jest, wyinterpretowany w toku stosowania przez sądy ustawy z dnia 14 marca 2003 r., brak obowiązku nadania stopnia naukowego doktora osobie, wobec której wcześniej podjęto uchwały (pozytywne dla doktoranta), wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1- 4 tej ustawy, to ów brak obowiązku może wynikać z treści art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 1-5 ustawy o stopniach naukowych, a nie tylko z treści art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 tej ustawy.

Powyższe oznacza, że zarzut skargi wskazuje w istocie na związkową (z art. 12 ust. 1) niekonstytucyjność art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. rozumianego jako systemowa całość normatywna.

Podstawowym wzorcem kontroli zaskarżonej normy Skarżący uczynił przepis art. 73 Konstytucji.

Zdaniem Skarżącego, dla osoby ubiegającej się o stopień naukowy doktora wyrazem realizacji konstytucyjnej wolności badań naukowych, zagwarantowanej w art. 73 Konstytucji, jest nadanie jej tego stopnia, po

spełnieniu warunków wyczerpująco określonych w ustawie.

Wprawdzie, jak stwierdza sam Skarżący, potencjalnie jest możliwe prowadzenie badań naukowych poza środowiskiem akademickim, podkreśla jednak, że konstytucyjna wolność prowadzenia takich badań jest niepełna, sprowadza się bowiem wówczas jedynie do drogi „często iluzorycznej, potencjalnej (możliwej, ale niepewnej)”.

Zdaniem L. Garlickiego, „[t]reścią wolności **badań naukowych** jest zapewnienie swobody prowadzenia takich badań, czyli swobody wyboru przedmiotu badań, metody badawczej oraz sposobu prezentacji dokonanych ustaleń. Nie można więc ani uzależniać ogólnej możliwości prowadzenia badań naukowych od posiadania licencji czy od afiliowania do jednej z prawem uznanych instytucji naukowych, ani uzależniać możliwości przeprowadzenia konkretnych badań od uprzedniej zgody czy oceny projektu przez organ władzy publicznej” (komentarz L. Garlickiego do art. 73 Konstytucji [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, s. 5).

Jednocześnie, zdaniem tego Autora, „jest niewątpliwe, że większość współczesnych badań naukowych może być prowadzona tylko przez zespoły ludzkie i tylko w ramach instytucji zajmujących się tymi badaniami i dysponujących określonymi funduszami. Korelatem indywidualnej wolności badań naukowych jest więc w szczególności zasada autonomii szkół wyższych, m. in. gwarantująca tym szkołom swobodę ustalania treści i zakresu prowadzonych badań naukowych, a także doboru osób badania te prowadzących” (op. cit., s. 6).

Tak więc z wolnością badań naukowych jest związana zasada autonomii szkół wyższych, przez którą „<rozumieć należy konstytucyjnie chronioną sferę wolności prowadzenia badań naukowych i kształcenia w ramach obowiązującego porządku prawnego> (wyrok TK z 8 XI 2000, SK 18/99, OTK ZU 2000, nr 7, poz. 258, s. 1266). Innymi słowy władzom szkół wyższych musi być

pozostawiona sfera swobodnego decydowania o sprawach nauki i nauczania, z czym wiązać się też musi sfera swobodnego (samorządnego) decydowania o sprawach organizacji wewnętrznej i składu władz, toku nauczania, przyjmowania i promowania studentów, a także określania niektórych ich praw i obowiązków (...). Stąd państwowe ustawodawstwo nie może <znosić istoty tej autonomii poprzez zupełne i wyczerpujące unormowanie wszystkich spraw, które określają pozycję studenta w szkole wyższej> (wyrok TK z 8 XI 2000, jw., s. 1266) (...) Zasada autonomii zakłada też istnienie <aktów wewnętrznych uczelni [wyższych], którymi uczelnie regulują prawa i obowiązki studentów> (tamże)” [komentarz L. Garlickiego do art. 70 Konstytucji (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, s. 12].

L. Garlicki podkreśla, że „[z]asada autonomii szkół wyższych jest obowiązkiem ustawodawcy, który ma też wyznaczyć szczegółowy kształt i zakres tej autonomii. Pozostaje to w znacznym stopniu w zakresie politycznego uznania ustawodawcy, nie może on jednak przyjąć uregulowań, które całkowicie autonomię te przekreślą, nadając jej tylko pozorny charakter, bo byłoby to naruszeniem art. 70 ust. 5, podlegającym kontroli Trybunału Konstytucyjnego” (op. cit.).

Przepis art. 73 Konstytucji stanowił przedmiot rozważań Trybunału Konstytucyjnego, między innymi, w sprawach: SK 45/04 oraz K 27/07.

W wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., w sprawie SK 45/04, Trybunał Konstytucyjny podniósł, że „[p]rawa wolnościowe zagwarantowane w art. 73 chronią jednostkę i inne podmioty prawa przed nieuzasadnioną ingerencją ze strony państwa w przedmiot i metody badań naukowych oraz w treść i metody nauczania, nie mogą natomiast stanowić podstawy do wyprowadzenia przez pracowników uczelni i instytucji naukowych jakichkolwiek roszczeń dotyczących ich statusu materialnego. Dotyczy to w szczególności roszczeń o zagwarantowanie stabilności zatrudnienia w szkołach wyższych oraz - tym

bardziej - roszczeń z zakresu zabezpieczenia społecznego” (OTK ZU seria A nr 2/2006, poz. 15, s. 176).

Z kolei, w wyroku z dnia 28 kwietnia 2009 r., w sprawie K 27/07, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „zarówno wolność nauczania, jak i wolność prowadzenia badań naukowych, związane - odpowiednio - z dydaktycznym oraz naukowym aspektem działalności szkół wyższych, **nie mogą jednak stanowić podstawy roszczenia nauczycieli akademickich lub kandydatów na takich nauczycieli o mianowanie w tych szkołach** (podkr. wł.). Wolność nauczania oraz wolność prowadzenia badań naukowych mogą być bowiem realizowane również poza środowiskiem akademickim, bez pozostawania w stosunku pracy z jakąkolwiek uczelnią. Art. 73 Konstytucji nie może być również podstawą roszczenia o zagwarantowanie większej stabilności zatrudnienia w uczelniach” (OTK ZU seria A nr 4/2009, poz. 54, s. 528).

Dodać trzeba, że Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 27/07 stwierdził, iż badany przepis stanowi nieadekwatny wzorzec kontroli konstytucyjności zaskarżonej regulacji. Trybunał Konstytucyjny kontrolował wówczas zgodność z art. 73 Konstytucji przepisu art. 118 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.), w brzmieniu: „Nawiązanie stosunku pracy z nauczycielem akademickim następuje na podstawie mianowania albo umowy o pracę. Na podstawie mianowania zatrudnia się nauczyciela akademickiego tylko w pełnym wymiarze czasu pracy”, w związku z poglądem podmiotu kwestionującego jego konstytucyjność, że tylko uznanie stosunku pracy zawartego na podstawie mianowania za podstawową formę zatrudnienia nauczycieli akademickich będzie realizować prawo do korzystania z konstytucyjnych wolności, określonych w art. 73 Konstytucji.

Mając na uwadze powołane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądy doktryny należy stwierdzić, że treścią wyrażonej w art. 73

Konstytucji wolności badań naukowych, wbrew poglądom Skarżącego, nie jest prowadzenie tych badań wyłącznie przez osoby legitymujące się stopniem naukowym doktora i wyłącznie w środowisku akademickim.

Z treści przepisu art. 73 Konstytucji nie wynika też obowiązek nadawania stopni naukowych doktora przez odpowiednie jednostki organizacyjne szkół wyższych osobom ubiegającym się o ten stopień. Wprost przeciwnie, na straży „uznaniowości” nadawania tego rodzaju stopni naukowych przez środowisko akademickie stoi konstytucyjna zasada autonomii szkół wyższych.

Wprowadzenie do ustawy, tak jak tego oczekuje Skarżący, obowiązku nadawania stopnia doktora każdej osobie, która spełni, określone wyczerpująco w ustawie warunki jego uzyskania, mogłoby całkowicie przekreślić autonomię szkół wyższych, nadając jej tylko pozorny charakter. Postępowanie takie byłoby zatem sprzeczne z zasadą wyrażoną w art. 70 ust. 5 Konstytucji.

W tym miejscu, niezależnie od wskazanego wcześniej jednolitego orzecznictwa sądów administracyjnych, należy zauważyć, iż rezultat wykładni językowej zaskarżonej normy nie może prowadzić do innego wniosku jak tylko ten, że nadanie stopnia doktora (art. 14 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 14 marca 2003 r.) jest odrębną, kolejną (piątą) decyzją merytoryczną (uchwałą) rady jednostki organizacyjnej wyższej uczelni podjętą w trakcie przewodu doktorskiego, a nie tylko, „wymuszoną” przez poprzednie pozytywne uchwały, pozytywną decyzją **w przedmiocie** nadania stopnia doktora.

Gdyby bowiem racjonalny ustawodawca zechciał ograniczyć przewód doktorski jedynie do uchwał w sprawach określonych w art. 14 ust. 2 pkt 1- 4 ustawy z dnia 14 marca 2003 r., to pkt 5 w art. 14 ust. 2 tej ustawy nie zostałyby przez niego objęte dyspozycją art. 14 ust. 2 zdanie wstępne, w którym jest mowa o kolejnych czynnościach przewodu doktorskiego kończących się **„uchwałami rady jednostki organizacyjnej w przedmiocie:”**.

Jest wszak oczywiste, że pojęcie „uchwała w przedmiocie” oznacza zarówno uchwałę pozytywną, jak i negatywną.

Reasumując, art. 73 Konstytucji nie wyraża wolności nauki i badań naukowych o treści, jaką wywodzi z tego przepisu Skarżący, co oznacza, że w rozpatrywanej skardze konstytucyjnej art. 73 Konstytucji jest nieadekwatnym wzorcem kontroli zakwestionowanych przepisów ustawy z dnia 14 marca 2003 r.

W tej sytuacji za nieadekwatne wzorce kontroli należy też uznać - powołane przez Skarżącego jako wzorce związkowe - art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Z tych względów, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego